

Daria Janiszewska:

Wojna domowa w Rzymie w latach 193—197.

Poznań 2010

31 grudnia 192 roku w Rzymie zamordowany został cesarz Kommodus. Wydarzenie to zapoczątkowało serię kolejnych zdarzeń, które przyspieszyły przemiany polityczno-społeczno-ideologiczne w świecie rzymskim czy też może tylko uwiaryściły z większą wyrazistością trwającą w tej przestrzeni od dawna ewolucję. Rządy Pertynaksa, a potem walka o „tron” cesarski, której uczestnikami byli Dydusz Julian, Pescenniusz Niger, Klodiusz Albin i Septymiusz Sewer, wypełniły okres ponad czterech lat. Wśród protagonistów jednak, co jest naturalne, najwięcej uwagi przykuwa zwycięzca w tym zbrojnym konflikcie i założyciel długo panującej dynastii — Septymiusz Sewer.

Biorąc pod uwagę fakt, że „Wojna domowa lat 193—197 nigdy nie doczekała się osobnej monografii” (s. 9), za takie pierwsze opracowanie dotyczących tego okresu głównych problemów politycznych, częściowo społecznych, a także ideologicznych powinna być uznana praca Darii Janiszewskiej. Doniosłość tej publikacji uwidacznia też przegląd *Bibliografii*. Spośród ponad 400 pozycji skrupulatnie wynotowanych¹ jedynie 34 są pióra polskich badaczy, z tych zaś czasowo bądź tematycznie do wojny domowej lat 193—197 i związanych z tym okresem postaci odnoszą się jedynie pojedyncze studia, w sumie jest ich 15.

Autorka zdaje sobie sprawę z ważności podejmowanego tematu. Już we *Wprowadzeniu* deklaruje, że poza opisem i analizą wypadków, składających się na wojnę

¹ Pominięto w niej drobne prace, których wykorzystanie jednak mogło wzbogacić pewne interpretacje, np. J. SCHEID: *Nouvelles données sur les avènements de Claude, de Septime Sévère et de Gordien III.* „Bulletin de la Société Nationale des Antiquaires de France” 1988, s. 361—370; M. MEULDER: *De quelques présages qui concernent Septime Sévère.* „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” 1999, t. 77/1, s. 137—149; A. DAGUET-GAGEY: *L’arc des argentiers, à Rome. À propos de la dédicace du monument (CIL VI, 1035 = 31232 = ILS 426).* „Revue Historique” 2005, t. 129, s. 499—519; M.D. SAAVEDRA-GUERRERO: *Imagen, mito y realidad en el reinado de Septimio Severo, Julia Domna y la virtus en la familia imperial.* „Athenaeum” 2006, t. 94/1, s. 95—103.

w Imperium Rzymskim w latach 193—197, podejmie kwestię „konsekwencji zwycięstwa Septymiusza Sewera” (s. 9). Tu również anonsuje zarówno refleksję nad „głównymi tendencjami panowania Septymiusza Sewera w latach 193—197”, także „zrekonstruowanie jego ówczesnej ideologii politycznej”, jak i rozważania nad osadzeniem zwycięzcy w wojnie domowej w tradycji dynastii julijsko-klaudyjskiej, flawijskiej i Antoninów.

W konsekwencji tak zarysowanych celów monografii pięć rozdziałów, tworzących jej zasadniczy zrąb², skonstruowanych zostało w taki sposób, by po pierwsze, objęły one zarys historii politycznej okresu, a po drugie, odnosiły się — obejmując przy tym tak nawiązania do tradycji rzymskiej, jak i jakości nowe — do ideologii oraz spraw ustrojowych. Widać tu wyraźny podział struktury pracy. Problematykę polityczno-społeczną realizują trzy pierwsze rozdziały: I. *Wojna domowa lat 193—197 w Rzymie w relacji antycznych historyków. Tło historyczne wydarzeń*; II. *Walka o władzę lat 193—197. Zaplecze polityczne i militarne uczestników wojny* oraz III. *Konsekwencje wojny domowej — pokonani i zwycięzcy*. W nich nakreślone zostały dzieje wojny domowej, zaprezentowano jej głównych bohaterów, którzy sięgnęli po purpurę cesarską, wskazano ich realne możliwości i cele przyświecające działaniom, oszacowano siły ich wspierające z uwzględnieniem zaplecza politycznego. W tej partii pracy dokonano również bilansu najbardziej oczywistych i bezpośrednich skutków wojny dla różnych grup jej uczestników i obserwatorów, miast Imperium i ich mieszkańców, senatorów, senatu, dowódców wojskowych, żołnierzy i ich oddziałów. Otrzymujemy w niej — rzucony na szerokie tło, w pokaźnych fragmentach gruntownie nakreślony, miejscami bazujący na niezłej analizie źródeł, uwzględniający w wielu punktach stanowiska współczesnych badaczy — przegląd historii Cesarstwa okresu 193—197.

Z punktu widzenia naukowych zainteresowań piszącej te słowa najciekawsze w recenzowanej pracy są jednak dwa kolejne rozdziały: IV i V.

W rozdziale IV. *Wizerunek, ideologia i propaganda głównych uczestników wojny* każdy z czterech pretendentów do „tronu” — Dydusz Julian, Pescenniusz Niger, Klodiusz Albin i Septymiusz Sewer — staje się bohaterem osobnego szkicu. Narracja o ich wizerunku, ideologii i propagandzie stanowi w każdym przypadku osobną całość. Mało tu elementów porównywania, energicznego i zaawansowanego metodologicznie poszukiwania tego, co wspólne, a co indywidualne³. Szkoda, w pierwszym podrozdziale: *Główne mechanizmy kreowania zaplecza ideologicznego wojen*

² Poza nimi znajdziemy w pracy oprócz oczywistych części, jak *Wprowadzenie, Zakończenie, Bibliografia etc.*, także *Kalendarium wojny domowej lat 193—197* oraz *Armie uczestników wojny domowej lat 193—197*. Cennym uzupełnieniem są liczne ilustracje, tematycznie nawiązujące do kwestii podejmowanych w pracy.

³ W przypadku analizy materiału numizmatycznego można było to uczynić np. w oparciu o metodologię proponowaną przez W. KACZANOWICZA: *Aspekty ideologiczne w rzymskim męnictwie lat 235—284 n.e.* Katowice 1990, s. 13—15; IDEM: *Cesarz Probus. 276—282 n.e.* Katowice 1997, s. 28—32.

domowych w okresie Wczesnego Cesarstwa. *Στάσις, πόλεμος*, „*bellum civile*”: ocena moralna zjawiska w ówczesnej opinii publicznej, wskazano bowiem ciekawe możliwości: potencjalną analogię do wzorców wykształconych jeszcze przez Oktawiana Augusta oraz tych z tzw. Roku Czterech Cesarzy (68—69) (s. 111). W tym kontekście rozczarowuje także *Zakończenie*, w którym — trzymając się tego samego porządku prezentowania materiału stosownie do zmieniającego się chronologicznie układu sił i zyskiwania szansy na władzę cesarską przez kolejnych pretendentów — jedynie powielono te jednostkowe ustalenia (s. 181), zresztą ta uwaga dotyczy potraktowania w owym ogólnym *Zakończeniu* wszystkich rozdziałów i płynących z nich przemyśleń.

Zwracając uwagę na trudności rekonstrukcji owych wizerunków, ideologii i propagandy w oparciu o przekazy historiografii antycznej, D. Janiszewska sięga do źródeł innych kategorii. Poza uwzględnieniem — w przypadku opisu zwycięzcy Septymiusza Sewera — zachowanych monumentów i ich treści ikonograficznych zwraca się w tym rozdziale jednak przede wszystkim do źródeł numizmatycznych.

Zakres tematów, do podejmowania których wykorzystany został materiał numizmatyczny oraz specyfika badanego okresu, w którym aktywowały się większe niż w czasie spokoju politycznego możliwości wplecenia treści monet w politykę kreowania wizerunku rywali do władzy cesarskiej, prowokują do zadawania stale aktualnych generalnych pytań o znaczenie monet jako środka uprawiania propagandy przez starożytnych i o nasze rozumienie lansowanego na nich (ewentualnie) przekazu.

W zrealizowanej przez D. Janiszewską analizie świadectw monetarnych znaleźć można pewne niekonsekwencje, sprzeczności, niedopowiedzenia czy zbyt uproszczone ujęcia, będące tylko najprostszymi skojarzeniami. Przykładowo występuje więc feniks (na monetach z tytulaturą Julii Domny) „będący symbolem odrodzenia tradycji politycznych epoki Antoninów” (s. 142); sam Septymiusz Sewer „wykreował się na Jowisza” (s. 141), o czym z pewnością nie mogą świadczyć wymienione zaraz po tej uwadze monety, w których ikonografii wyobrażono i Jowisza, i cesarza jednocześnie⁴. Z kolei sformułowanie: „uosobienie żołnierskiego męstwa *Virtus*, w towarzystwie Marsa lub Romy, wspomaga i błogosławi decyzje Sewera w czasie działań wojennych” (s. 136), nie do końca poprawnie ujmując ikonografię monet, na które Autorka się powołuje⁵. Natomiast — to dygresja do treści rozdziału II — argument przeczący dążeniu Klodiusza Albina do stworzenia „separatystycznego

⁴ BMC 5, *Sept. Sev.*, nr 67 i RIC 4/1, *Sept. Sev.*, nr 35.

⁵ Monety wskazane w przypisie 222 (s. 136) recenzowanej pracy w ikonografii pokazują np. Romę wieńczącą cesarza (RIC 4/1, *Sept. Sev.*, nr 693). Częściej jest to samotna sylwetka Marsa (ibidem, nr 436A, 487), *Virtus* (ibidem, nr 431) lub cesarza (ibidem, nr 431A). W kwestii tej niejednoznaczności postaci obrazującej *virtus* (niekoniecznie „żołnierskiego męstwa”) por. np. F. SCHMIDT-DICK: *Typenatlas der römischen Reichsprägung von Augustus bis Aemilianus. Erster Band: Weiblichen Darstellungen*. Wien 2002, s. 133—136.

państwa na terenie Galii” także czerpany jest z treści mennictwa: „Monety, które bił, są tego najlepszym dowodem, miały bowiem rzymski charakter: pojawia się na nich Jowisz, Mars, Minerwa, Wiktoria i Roma” (s. 69). Argumentacja taka jest zdecydowanie zbyt słaba, by nie rzec: nieuzasadniona. Skierowanie w tym miejscu uwagi na wyobrażenia monetarne rodzi pytanie teoretyczne, jakie bóstwa miałyby zastąpić to grono, by świadczyć pozytywnie o separatyzmie Klodiusza Albina. I dalej, czy ewentualne pojawienie się na monetach bóstwa rodem z lokalnego, czyli nie z ogólnopaństwowego, panteonu stanowiłoby już świadectwo separatyzmu deklarowanego przez emitenta?

Autorka pisze o „środkach ikonograficznych” (s. 121) jako materiale podstawowym do odtwarzania programu niektórych z walczących, tymczasem zazwyczaj interpretuje — czy raczej tylko wymienia — treści legend monetarnych (np. s. 121, 125, 129, 135, 136). Dochodzi niekiedy do zastanawiających konstatacji. Za taką można uznać przykładowo postrzeganie treści monet Dydiusza Juliana RIC nr 3, 13, 16, 17: *RECTOR ORBIS* (s. 120). Nie odmawiając słuszności odczytanego ich przesłania, nieco na wyrost wydaje się skojarzenie go jako zbieżnego z fragmentem tekstu Kasjusza Diona (74.12.4). Nie jest przy tym wykluczone, że owo użycie tematu *rector Orbis* miało charakter zupełnie innowacyjny w mennictwie rzymskim⁶. Podobnie, wskazując monety typu *CONCORD MILIT*, emitowane przez Dydiusza Juliana, Autorka odnajduje w nich odwołanie przede wszystkim do „hasła zgody na jego rządy wojsk pretoriańskich [...]. Tym samym [Dydiusz Julian — A.A.K.] odsłania swą niewiarę w lojalność armii prowincjonalnych” (s. 120). Historia idei *concordia militum* w mennictwie rzymskim była jeszcze bardzo krótka, sięgała zaledwie czasów Kommodusa⁷. Odnalezienie jej między treściami zamieszczonymi na monetach bitych przez Dydiusza Juliana wymagałoby bardziej wnikliwego komentarza, w którym prymat należałby do interpretacji numizmatycznej.

Na ogół D. Janiszewska porządkuje emisje monetarne w dosyć szablonoowo wydzielane pola tematyczne — wojna, polityka dynastyczna, tradycja, bogowie opiekuńowie *etc.* Osiąga założony cel, którym było nakreślenie cech wizerunku walczących o władzę cesarską, dostrzega ideologię, pod której sztandarami występowali, ale to obraz statyczny z punktu widzenia możliwości tkwiących w źródle numizmatycznym. A także obraz częściowo zniekształcony, słabo bowiem uwypuklający różnice w wizerunku poszczególnych władców i równie słabo odbijający „wojnę idei”⁸. Ponadto w zaproponowanej statycznej perspektywie moneta traci swój walor narzędzia propagandy. Jak okres dynamicznych zmian politycznych mógł wpływać

⁶ Por. A. MASTINO: *ORBIS, ΚΟΣΜΟΣ, ΟΙΚΟΥΜΕΝΗ: aspetti spaziali dell'idea di impero universale da Augusto a Teodosio*. In: *Popoli e spazio romano tra diritto e profezia*. Vol. 3. Napoli 1986, s. 89.

⁷ P. ZANZARRI: *La Concordia romana. Politica e ideologia nelle monetazione dalla tarda Repubblica ai Severi*. Roma 1997, s. 77—78.

⁸ Por. „kryterium rywalizacji” — W. KACZANOWICZ: *Cesarz Probus...*, s. 31.

na treści poszczególnych emisji i serii monetarnych, tak bardziej dynamiczna — nieszablona — analiza źródeł numizmatycznych pozwoliłaby spojrzeć nieco inaczej na lansowane w mennictwie rywali do „tronu” treści monetarne, dostrzec w nich element intensywnej propagandy — mimo czerpania z kanonu przedstawień, co nie zawsze świadczyło przede wszystkim o chęci włączenia się w tradycję, jak sugeruje D. Janiszewska.

Zwłaszcza mennictwo Septymiusza Sewera, ale nie tylko, dostarcza takich interesujących możliwości. Poszukiwać można bardziej wyrazistych podobieństw lub różnic w treściach lansowanych w mennictwie władców okresu 193—197. Niekonsekwentnie w jednych miejscach lub zbyt pobieżnie w innych jest to w pracy czynione. Przykładowo w przypadku monet Septymiusza Sewera, typu INVICTO IMP TROPAEA (s. 136), brakuje elementu porównania do monet Pescenniusza Nigra z tym samym rzadkim tematem rewersów (s. 125). Element takiej komparacji wprowadzono natomiast — jedynie w przypisie 224 (s. 136) — odnośnie do monet z grupy tematycznej *fortuna redux*, tematu dosyć banalnego pod względem częstości występowania w mennictwie rzymskim czasów Cesarstwa. Z kolei o monetach *saeculi felicitas* z przedstawieniem gwiazdy z półksiężycem czytamy: „Zwycięski władca, wykorzystując wzorce ikonograficzne przeciwnika, przedstawia zatem konkurencyjną alternatywę panowania” (s. 138). Warto by było te jedynie sygnalizowane różne koncepcje panowania Septymiusza Sewera i Pescenniusza Nigra rozwinąć.

Możliwości bardziej wnikliwego spojrzenia na źródło numizmatyczne mogłoby dać również rozpatrywanie pewnych idei lansowanych na monetach w kontekście treści innych, tych, które podejmowały monety równolegle wypuszczane w ramach tej samej emisji, i uwzględnienie chronologii ich produkowania. Jeśli zasadniczym, a najczęściej głównym elementem porządkującym cytowane treści monetarne jest ich temat, to gubi się ich szerszy kontekst. A owe rozproszone uwagi nie ujmują dogłębnie tematów, które skupiano wokół osób konkretnych władców. Przykładu takich rozsianych komentarzy dostarczają monety typu FVNDATOR PACIS, omawiane także w innym rozdziale w połączeniu z typem RESTITVTOR VRBIS. Pozwoliły one Autorce na komentarz o Septymiuszu Sewerze jako „odnowicielu pokoju” (s. 137) i „gwarancie pokoju i stabilizacji Cesarstwa” (s. 173). Ten drugi przywołany typ podejmowany był w latach 200 i 201 w ramach emisji, w której wybito też monety dla Karakalli: RECTOR(1) ORBIS z wyobrażeniem Słońca⁹. Pozwalają one powiązać ową restytucję Rzymu, sugerowaną w treściach monet wskazujących na Septymiusza Sewera w jego roli odnowiciela Miasta, czy w ogóle sam Rzym z ideą władztwa światowego, zawartą w treściach monet z grupy tematycznej *rector Orbis*¹⁰. Nasuwa

⁹ RIC 4/1, Carac., nr 39, 40, 410, 412.

¹⁰ Por. A. DAGUET-GAGEY: *Septime Sévère et ses fils, Restitutores Vrbis. La personnalisation des mérites impériaux*. „Revue Numismatique” 2004, t. 160, s. 175—199.

się także skojarzenie do kolejnych monet z roku 202: PROPAGO IMPERI z obrazem Karakalli i Plautylli naprzeciw siebie¹¹. Podobną ideę *propagatio imperii* wyraża fragment inskrypcji, którą w zbliżonym czasie zamieszczono na łuku znajdującym się na Forum Romanum: *Ob rem publicam restitutam imperiumque populi Romani propagatum insignibus virtutibus eorum domi forique* (CIL VI 1033 = 31230 = ILS 425). Niemal wszystkie wspomniane tu elementy są w pracy wskazane, ale trudno — w przyjętym w niej układzie — dostrzec, że wspólnie stanowią istotny, propagowany intensywnie — o czym przekonuje materiał epigraficzny i numizmatyczny — w konkretnej fazie rządów Sewerów wątek ideologiczny określający wizerunek cesarza rzymskiego.

Pewnego przykładu metody stosowanej w recenzowanym opracowaniu w odniesieniu do źródeł numizmatycznych dostarcza analiza monet „typu LIBER[ALITAS] AVG[G]”. O nich czytamy: „Idea *liberalitas* stała się popularnym hasłem panowania Septymiusza Sewera. Jednak wolność [*sic!*] postrzegano wtedy jako swobodę wzbogacania się, wolność handlu i zwolnień z podatków, zatem *liberalitas* w koncepcji politycznej Septymiusza Sewera łączyła się z obietnicą bogactwa i przywilejów (*indulgentia*)” (s. 136)¹². Nie ma wątpliwości, że Autorce chodzi o monety z grupy *liberalitas*, przywołuje bowiem ikonografię monet: „bogini [*sic!*] *Liberalitas* podtrzymuje róg obfitości i abakus, symbole kojarzące się z dostatkiem i pomnażaniem dóbr. Posługując się hasłem *liberalitas* i jej [*?* — A.A.K.] przedstawieniem w ikonografii, twórca dynastii Sewerów jednocześnie nawiązywał do swoich poprzedników. Wykorzystywał je bowiem wcześniej zarówno cesarz Hadrian, Antoninus Pius, Marek Aureliusz, Kommodus, jak i Pertynaks. Taki wizerunek *Liberalitas* był już bardzo popularny i przypominał społeczeństwu rzymskiemu o złotym wieku Antoninów” (s. 136—137). Te długie cytacje są potrzebne, by przynajmniej zarysować problemy wyłaniające się z tych komentarzy Autorki. Czy faktycznie chodzi o „wolność”? Monety cytowane w przypisie 228 (s. 136) to typy odnoszące się do akcji cesarskich rozdawnictw — *liberalitates*. Ponadto niektóre z przywołanych w tym przypisie monet emitowano w okresie wojny domowej¹³, ale są wśród nich takie, które pochodzą z okresu późniejszego¹⁴. Na lata 202—210 datować można RIC nr 275 (SEVERVS PIVS AVG / LIBERALITAS AVG). Z roku 204 pochodzą z kolei denary RIC nr 276: LIBERALITAS AVGG IIII, w tym przypadku okazją do akcji rozdawnictwa były uroczystości sekularne; z 205 roku — aureusy i denary RIC nr 277: LIBERALI-

¹¹ RIC 4/1, *Carac.*, nr 67; RIC 4/1, *Plautilla*, nr 362, 578A.

¹² *Nota bene* w kwestii monet Septymiusza Sewera z grupy tematycznej *indulgentia*, przypomniano przez Autorkę również na s. 103, por. R. PERA: *Probabili significati della scritta Indulgentia Augg in Carthaginem ed Indulgentia Augg in Italiam su alcune monete di Settimio Severo e Caracalla*. „Rivista Italiana di Numismatica e Scienze Affini” (dalej: RIN) 1979, t. 81, s. 103—114.

¹³ RIC 4/1, *Sept. Sev.*, nr 18, 27, 81, 442, 455, 481, 482, 653.

¹⁴ Także monety z grupy tematycznej *concordia militum*, RIC 4/1, *Sept. Sev.*, nr 502, przywołane w recenzowanej pracy w przypisie 236, s. 137, datowane są już na okres późniejszy, na lata 198—202.

TAS AVGG V — drugi konsulat Karakalli, a pierwszy Gety stworzyły okoliczność do okazania szczodroblowości cesarskiej. Aż na 209 rok datowana jest emisja aureusów i denarów RIC nr 278: LIBERALITAS AVG VI — akcja rozdawnictwa upamiętniała działania militarne w Brytanii. W ten sposób objaśnia genezę poszczególnych akcji rozdawnictwa Philip Victor Hill w pracy, która została przywołana w przypisie 211 (s. 135)¹⁵. W niej także zauważono, że *adventus* Septymiusza Sewera do Rzymu, wschodnie zwycięstwo, które dało cesarzowi przydomki Arabicus i Adiabenicus, oraz wyniesienie Karakalli do godności cezara stanowiły asumpt do okazania szczodroblowości, którą upamiętniły pochodzące z okresu wojny domowej aureusy i denary RIC nr 81 — LIBERALITAS II¹⁶. Słowem, treści monet dotyczą nie „wolności”, lecz rozdawnictw, objaśnianych w ikonografii zwyczajową personifikacją Liberalitas. Trudno tu widzieć nawiązanie do poprzedników z dynastii Antoninów czy kreowanie się na kontynuatora Pertynaksa, chociaż, rzecz jasna, tego typu przedsięwzięcia cesarskie wpisywały się w tradycję często przez władców podejmowaną.

Rodzi się także pytanie o metodologię odczytywania przekazu ikonograficznego. Autorka omawia i wspomina szereg monumentów z lat rządów Septymiusza Sewera, dekorowanych płaskorzeźbami niosącymi dla nas przesłanie ideologiczne. Są to: łuk na Forum w Rzymie, Porta Argentariorum w Rzymie, Tetrapylon z Lepcis Magna¹⁷ i inne zabytki. Z pewnością zarówno ich forma, jak i dekorujące je symbole oraz sceny budują wizerunek zwycięskiego władcy i członków jego dynastii oraz wyrażają pewne koncepcje jego panowania. Niemniej trudno doszukiwać się w tych budowlach nawiązań do tradycji „Juliuszów i Antoninów” (s. 154). Dostrzeżone bowiem we współczesnej nauce mechanizmy konstruowania kompozycji w oficjalnej sztuce rzymskiej przywiodły do bardzo przekonującego rozumienia tejże sztuki replikującej przez lata pewne gotowe formuły¹⁸. Owa zauważona w literaturze „typizacja” czy nawet „pewna stereotypizacja” tematów obrazowych odejmuje jednak — bez dołączenia argumentów — dekoracji monumentów Sewera waloru, sugerowanego przez D. Janiszewską, którym jakoby była próba sygnalizowania stylem i tematem dekoracji oraz formą zabytku związku z tradycją i cesarskimi poprzednikami. Nie

¹⁵ Ph.V. HILL: *The Coinage of Septimius Severus and his Family of the Mint of Rome A.D. 193—217*. London 1964 (korzystam z wydania z 1977 roku), s. 6.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Jedynie umownie nazwać można tę budowlę — jak czyni to D. Janiszewska — łukiem triumfalnym. Umożliwia to tematyka dekoracji paneli z przedstawieniem „procesji triumfalnej” i hipotetyczna geneza wystawienia monumentu, którego przeznaczeniem było „upamiętnienie pokonania wrogów wewnętrznych i zewnętrznych Sewera”, które Autorka przypomina na s. 149. Praktycznie jednak był to łuk honoryfikacyjny.

¹⁸ T. HÖLSCHER: *Sztuka rzymska: język obrazowy jako system semantyczny*. Tłum., oprac., wstęp L. OLSZEWSKI. Poznań 2011, s. 108—113. Praca mająca poza wersją pierwotną — IDEM: *Römische Bildsprache als semantisches System*. Heidelberg 1987 — swe różnojęzyczne tłumaczenia: IDEM: *The Language of Images in Roman Art*. Transl. A. SNODGRASS, A.-M. KÜNZL-SNODGRASS. Cambridge 2004; IDEM: *Il linguaggio dell'arte romana. Un sistema semantico*. Trad. F. DE ANGELIS. Torino 1993.

można też zgodzić się z konstatacją, iż „Fryzy [na łuku wzniesionym na Forum Romanum — A.A.K.] opisujące wojnę do złudzenia przypominają sceny ukazane na kolumnie Trajana” (s. 147).

Z jeszcze trudniejszą materią przyszło D. Janiszewskiej zmierzyć się w rozdziale ostatnim, zatytułowanym *Wojna domowa lat 193—197: stabilizacja, kryzys czy przemiany?*. Złożoność i dyskusyjność sygnalizowanych w tym tytule problemów oraz możliwą rozmaitość ocen sugeruje już chociażby *passus* z recenzowanej pracy poświęcony obecności Septymiusza Sewera w historiografii współczesnej (s. 160—162). Istnieją w niej różne obrazy tego cesarza, co jest naturalne, oceny Septymiusza Sewera i jego rządów, których dokonywali w swych studiach liczni badacze, czynione były bowiem z bardzo różnych punktów odniesień. W recenzowanej pracy specyfika omawianego okresu usytuowana została na osi czasu, obejmującej wcześniejsze dzieje Cesarstwa, a także ekskursy do dziejów późniejszych, tzw. kryzysu III wieku. Trafnie Autorka podkreśla znaczenie okresu wojny domowej po śmierci Kommodusa w procesie przekształcania się systemu politycznego starożytnego Rzymu. Wskazuje celnie *novum*, którym było uaktywnienie się nowego typu władcy rzymskiego¹⁹. Słusznie określa zwiększoną rolę wojska w życiu politycznym Imperium, zauważa dynamiczne — w wyniku zaistniałych okoliczności i polityki personalnej Septymiusza Sewera — przekształcanie się ówczesnych elit politycznych. Rodzi się natomiast problem, na ile obserwowane tendencje, osadzone w historii wojny lat 193—197, mogą służyć ocenie bardziej wyważonej całego panowania Septymiusza Sewera? Pytanie jest tym bardziej zasadne, że taka próba syntetycznego ujęcia pojawia się w krótkim akapicie odnoszącym się do osiemnastoletnich rządów cesarza (s. 177). Ponadto Autorka w podrozdziale *Uwagi wstępne* formułuje następujący postulat (?): „należy odpowiedzieć na pytanie, czy Sewer dokonał przemian systemu pryncypatu, a jeżeli tak, to jaka była ich skala i czy miał przejrzysty plan transformacji ustrojowej” (s. 159). Na te kwestie sama D. Janiszewska nie udziela odpowiedzi.

Rozwinięcia wymagałaby również ocena zdarzeń i tendencji politycznych okresu wojny domowej jako „preludium kryzysu III wieku”, a konfliktu zbrojnego lat 193—197 jako „nieuchronn[ego] krok[u] do dokonania niezbędnych reform w systemie władzy cesarskiej i samego Cesarstwa” (s. 159). Dostyc intrygująco brzmi także myśl, iż „konflikt zbrojny między Nigrem, Sewerem a Albinem [...] nie przyczynił się do upadku Rzymu, ale raczej doprowadził do jego chwilowej reanimacji” (s. 159). Szerszą refleksją trzeba by też objąć stwierdzenie odnoszące się zwłaszcza do rozdziału V. *Wojna domowa lat 193—197: stabilizacja, kryzys czy przemiany?*, a czerpane już

¹⁹ Takie określenie pojawia się w pracy kilkakrotnie i jest zasadne. Niemniej w podrozdziale *Kult rodziny cesarskiej w pierwszych latach panowania Septymiusza Sewera* w akapitach, które rozwijają zdanie „Wojna domowa 193—197 otworzyła bramę do Imperium nowemu typowi władcy”, nie widać uzasadnienia tego pierwiastka nowości (s. 174—176).

z *Zakończenia*: „brak respektu dla senatu był najważniejszą zmianą panowania Sewera” (s. 182). To cała grupa zagadnień w ogóle dyskusyjnych i kontrowersyjnych, zarówno trudnych do analizy, jak i niejednoznacznych w interpretacji, a w układzie zrealizowanym przez D. Janiszewską tym bardziej problematycznych.

Autorka nie ustrzegła się w pracy również przed pomniejszymi potknięciami językowo-warsztatowymi. Kilka przykładów: Drora Baharal → idem (s. 140); „generałowie” Aleksandra Wielkiego (s. 172); „sześciokonna kwadryga” ustawiona na szczycie łuku tryumfalnego (s. 146); zapisy RIC i BMC w *Skrótach bibliograficznych* oraz w *Bibliografii*.

Konkludując, opracowanie Darii Janiszewskiej stanowi bardzo potrzebne — zwłaszcza w polskiej historiografii — ujęcie dziejów wojny domowej lat 193—197. Przede wszystkim podkreślić trzeba trafność wyboru tematu głównego. Wartościowe jest szczegółowe przedstawienie historii politycznej tego okresu dokonane z perspektywy walki o władzę cesarską. Jednakże pewien niedosyt wzbudza prześlizgnięcie się przez niektóre zagadnienia, zwłaszcza osadzone w sferze ideologii i przemian ustrojowych, czyli te zagadnienia, które ze względu na swój złożony charakter wymagają głębszej i wieloaspektowej refleksji. Również pewne opinie wyrażone w pracy traktować trzeba co najwyżej jako punkt wyjścia do dalszych dyskusji naukowych.

Agata A. Kluczek
Uniwersytet Śląski w Katowicach